KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Czerwca. — Rok 1847. Poniedziałek. № 149. Jutro, Śty Maxymin.

Wczoraj odprawione zostały solenne Procesje uroczystości BOŻEGO CIAŁA, z Kościołów iak donieśliśmy onegdaj. Ze starożytnego Kościoła P. MARJI, po ukończeniu Summy, wyruszył pochód uroczysty na Rynek Nowego-miasta; poprzedzały go Cechy z chorągwiami, Bractwa z ołtarzykami i światłem iarzącem, Dziewice w białych szatach niosące bukiety, oraz i małe Panienki wyobrażaiące Aniołów, sypały kwiaty pod nogi Celebruiącego Kapłana JW. X. *Białobrzeskiego* Prałata, poprzedzonego Konwentem XX. *Franciszkanów* i Duchowieństwem w ornaty przybranem. Ewanielje Święte śpiewane były w Kościołach: Panien *Sakramentek*, XX. *Franciszkanów*, i przy Ołtarzach urządzonych przed domami: W. *Wilkoszewskiego* Mecenasa, i Dominikańskim, przed którym ustawieni Uczniowie Szkoły Powiatowej pierwszej, odśpiewali Psalm Jana *Kochanowskiego*: »Wszechmocny Panie, Wiekuisty BOŻE!", według muzyki Karola *Kurpińskiego*, z towarzyszeniem puzanu; przy trzecim i 4m Ołtarzu nastąpiły śpiewy przez Duchowieństwo świeckie. — Jednocześnie odbyła się Procesja z Kościoła parafjalnego Śgo KRZYŻA, gdzie Summę celebrował JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kuiawsko Kaliski. Procesja ta rozwinęła się wspaniale po ulicy Krakowskie Przedmieście i dziedzińcu zabudowań *Kazimierowskich*. Rozpoczynały orszak religijnego obrzędu: Dziewice w białe szaty przybrane, niosące korony, kosze z kwiatami i świece w bukiety upięte. Takież Dziewice, Niewiasty zamężne i Mężczyzni, nieśli Ołtarzyki Brackie suto przyozdobione: między tymi odznaczał się Obraz Śgo ROCHA, arcy-dawny, gdyż ramy do niego iuż w r. 1704 istnieiące, kosztem Seminarzystów i Kleryków externów Zgrom: XX. *Misjonarzy*, roku wyż wspomnionego pozłocone zostały. Ołtarzyk ten, oraz drugi Śej ROZALJI, kosztem Bractwa Miłosierdzia Ś. ROCHA, niedawnemi czasy odnowione zostały. W około tych Swiętych insygnjów, Bractwa płci obiej z różnych Kościołów, tworzyły szpaler ciągły. Odznaczało się między niemi odwieczne Bractwo Śgo ROCHA przy Kościele Śgo KRZYŻA, na czele którego niesioną była wspaniała chorągiew. Chorągiew ta z przepysznego axamitu *lugduńskiego*, ma z iednej strony wyobrażenie misternie haftowane, Śgo ROCHA, głównego Patrona Bractwa; na drugiej Monogram ZBAWICIELA Swiata Całe Zgromadzenie XX. *Misjonarzy* postępowało przed Celebruiącym JW. Biskupem Kuiawsko-Kaliskim. Przed Dostojnym Pasterzem niosącym N. SAKRAMENT, kilkoro dziatek iak aniołki przybranych, słało drogę kwiatami, inne niosły kosze napełnione takowemi. Podpory baldachimu utrzymywane były przez 6ciu Xięży w kapach. Ewanielje Święte śpiewane były przy Ołtarzach iak następuie: Pierwsza przed Szpitalem Śgo ROCHA; druga przy ołtarzu przed gmachem głównym zabudowań *Kazimierowskich*, kosztem Okręgu Naukowego Warsz:, a staraniem gorliwym W. Kazimierza *Sumińskiego* urządzonym. W ołtarzu tym podziwiano piękny Obraz słynnego Anibala *Karasza*, będący własnością W. Profesora *Piwarskiego*. Uczniowie Gimnazjów i Szkół wraz z Profesorami asystowali przy tym ołtarzu. Trzeci ołtarz był w przedsionku pałacu Hrabiostwa Aug: *Potockich*, a czwarty w przedsionku pałacu Hrabiego Wincentego *Krasińskiego*; oba tak iak i dwa poprzednie, nader okazale przybrane. W czasie ewanielji drugiej w pałacu Kazimierowskim, wykonane zostały przeszło przez 100 Uczniów Gimnazjów i Szkoły obwodowej dwa Hymny (1° O! Salutaris hostia, 2° Pange lingua) z towarzyszeniem instrumentów dętych, kompozycji J. *Stefaniego* i pod tegoż dyrekcją.— Procesja popołudniowa w Parafji Śgo ANDRZEJA, wyszła z Kościoła XX. *Reformatów*, i odbytą została na ulicach Senatorskiej i Rymarskiej. Ołtarze urządzone były przed pałacem Ordynatów *Zamojskich*, przed Bankiem Polskim, Pałacem Dyrektorów Głównych Skarbu, i posesją JW. Referendarza Stanu *Danielskiego* (niegdyś pałacykiem Xżnej *Wirtembergskiej*). Celebrował poprzedzony Duchowieństwem i Bractwami, W. JX. Kanonik *Zarzecki*. — Jednocześnie odbytą została Procesja z Kościoła XX. *Dominikanów*, po Rynku Nowego Miasta, a Ewanielje śpiewane były w Kościołach i przy Ołtarzach tych samych, które dla procesji parafji Panny MARJI przygotowane były. I na tej Procesji assystowały Cechy i Bractwa, z których najliczniejsze było Arcy-Bractwo *Różańca Śgo*, przy Kościele XX. *Dominikanów* tutejszych blisko od półtrzecia wieku istnieiące. Celebrował JW. X. *Błocki*, Archi-Dyakon Katedry Augustowskiej.

Jutro o godz: 6ej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warsz: Towarz: Dobroczynności.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt Czerwcowy r. b. a 6ty tomu XIIgo, wyszedł z druku i zawiera: O dobru uważanem ze stanowiska religijno-moralnego, przez X. *Olszańskiego*; Krótką wiadomość o Błogosławionym JANIE z *Fiesole*, sławnym malarzu, przez X P. *Rzewuskiego*; Doskonałość wnę-

trznej budowy ciała ludzkiego; Misje Amerykańskie; Mowę przy pochowaniu zwłok Alexego *Nendzyńskiego*, przez X. Alex: *Przewłockiego*; i Rozmaitości. Prenumerata na półrocze następne na tychże jak dotąd pozostaie warunkach.

Magdalena z Haklów *Kamieńska*, Wdowa, przeżywszy lat 78, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności onegdaj. W smutku pogrążone Dzieci, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na wyprowadzenie zwłok, iutro o godzinie 5tej po połud:, z domu N° 175 przy uli: Nowomiejskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiące.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 25 Maja (6 Czer:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 35, na które, tudzież na dawniejsze, w 248 wnioskach, złożono rs. 2 273 k. 70 (zł. 15,158). Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 14 k. 74) rs. 2075 k. 79½ (zł. 13,838 gr. 19), i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 4,786, posiada kapitał rs. 152,604 kop. 72 (**Zł. 1,017,364** gr. **24**).

Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł. 6 gr. 20 od B. dla Sierot, będących pod opieką Towa: Dobrocz:.

Jednym z najmilszych koncertów, iakie kiedy słyszeć można, iest śpiew *słowika*. Ptaszyna ta iak wiadomo teraz ciągle i bezustannie prawie rozwodzi swoie trele. Niedługo to potrwa iednak, bo Sty Wit zbliża się, ztąd też przysłowie: *umilkł iak słowik na Sty* Wit. W *Warszawie* iest kilka miejsc gdzie słowiki śpiewaią; są one w *Saskim ogrodzie*, w *Łazienkach*, ale iest ich najwięcej w *Belwederze*. Przeieżdżaiąc tamtędy wieczorem, słychać bezustannie prawie głos tej miłej ptaszyny. Władysław Jagiełło takim był amatorem śpiewu słowika, że nieraz wstawał przed świtem, dla słuchania iego głosu.

W tych dniach umarło w Warszawie, kilka osób które aczkolwiek *stulecia* niedoczekały, iednak późnej starości dosięgły. *Chartwicz* w historji geograficznej wspomina, że nieiaki *Dossenfeld* rybak Szarpawski, żył w miasteczku Lichnowskiem większem lat 115. *Dunczewski* wymienia Bakałarza farnego w miasteczku Lichnowskiem mniejszem który umarł maiąc lat 111. Tenże wymienia także dwie Niewiasty iedną w Lindenaudzie, drugą żonę ogrodnika w miasteczku Nowym Cieszynie, z których pierwsza żyła lat 108, druga lat 110. Na smętarzach Warszawskich są nagrobki poświadczaiące podobneż lata.

Dyrekcje nad Źródłami Mineralnemi, nadesłały do Składu M. B. *Gordon* przy ulicy Długiej, transporty następuiących Wód: Pilnauskiej, Marjenbadzkiej Kreicbrun i Ferdynandsbrun, Saidszickiej, Selcerskiej, Egerskiej; Karlsbadzkiej: Mühlbrunn, Szlosbrunn, Neubrunn, Teresienbrunn, Sprudel i z nowego źródła nazwy »pod koroną rossyjską" w dużych i małych bańkach. Największe transporty wkrótce nadejdą.

Wczoraj Publiczność obecna w Wielkim Teatrze, była nader zadowoloną z wybornego przedstawienia opery *Lukrecja Bordżia*, i przywołała JPanią *Rywackę*, tudzież JPP. *Troszla* i *Matuszyńskiego* po 2-kroć. W Rozmaitości przywołani: po *Rodzinie*, JPani *Śliwińska* i JP. *Jasiński*; a po *Majstrze i Czeladniku*, JP. *Żółkowski*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 18/30 Maja r. b., 39 Uczestników, złożyło Rsr. 109 kop. 95 czyli zł. 733; zaś w dniu 16/28 t. m. i r., Uczestników 8miu odebrało Rsr: 192 k. 62½ czyli zł. 1284 gr 5; a cały kapitał przez 406 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 5,839 k. 74 czyli zł 38,931 gr. 18.

Ogłoszoną została licytacja na dzień 14 b. m. w Biurze Magistratu M. *Lublina*, na wydzierżawienie dochodu z podatku kopytkowego w temże mieście.—W gminie *Lechanice*, 3-letnia córka włościanina, pozostawiona sama w izbie, w której palił się ogień na kominie, w skutku zapalenia się na niej odzieży, umarła. —We wsi *Swolszewicach*, piorun zabił Wojciecha *Żychę* gospodarza pracuiącego w polu, tudzież zaprzężoną do radła parę wołów.— Wykonane zostaną prace około ubezpieczenia brzegów rzeki *Bugu* przy przewozie *Nurskim*. — W dniu 2 z. m., na polu wsi Gózd, znaleziono zwłoki mieszkanki z tejże wsi, Anny *Szczupak*; rana na twarzy iej znajduiąca się, nasuwa domysł, iż zabitą została. — Onegdaj wieczorem o godz: 7ej, w wielu okolicach, ukazała się piękna *tęcza*, poczem nastąpił deszcz, z którego rolnicy byli zadowoleni, i ustała obawa uszkodzenia zboża z poprzednich kilko-razowych za nadto chłodzących poranków. — W dniu 15 z. m., na trakcie w okolicy *Miłosny*, trzej nieznani złoczyńcy, napadli na wracaiącą do *Kałuszyna* Staroz: *Goldsztejn*, i zabrawszy iej kosz z lekarstwami, uciekli. — W dniu 25 z. m. w pow: Wieluńskim, w okolicach miasta *Bolesławca*, iako też wiosek *Wojcin* i *Łubnice*, grad nadzwyczajnej wielkości zniszczył w polach wszelkie zasiewy tak ozime, iako też iare. — W dniu 28 z. m na trakcie w gminie *Wiązowna*, trzej złoczyńcy opatrzeni kijami, napadłszy na Teklę *Żurokawską*, służącą kolonisty, wracaiącą z Warszawy z zakupioną żywnością, wartości około 2ch rubli sr:, takową iej odebrali i uciekli.— Pożary były we wsiach: Czerwone, Ratoszynie, Gozdawie, Swiniarach; w gminach: Oglendowie i Brudzowicach; w miastach: Kałuszynie, Zdońskiej woli i Opolu. Niektóre z tych pożarów były bardzo szkodliwe; w iednej z wiosek spaliło się przeszło 30 zabudowań; postradało życie kilka osób dorosłych i kilkoro dziatek.

Anglja. — Nowy Namiestnik Irlandzki Hrabia *Klarendon*, 26go z. m. przybył do *Dublinu*, gdzie niebawem złożył przysięgę urzędową. — Na cześć urodzin Królowej 27go z. m., było świetne zgromadzenie w pałacu *Bukingham*, gdzie znajdowali się także J. C. W. Wielki Xżę Konstanty Rossyjski, i W. Xżę następca Sasko-Wajmarski z swoią małżonką. 28go z. m danym był Koncert u dworu; mieli w nim udział: Śpiewaczka *Żenny Lind* i Śpiewacy opery włoskiej. — Gubernator przylądku *Dobrej nadziei*, P. Henryk *Potyndżer*, niezdoławszy uskutecznić układu z Kaframi, przedsięwziął przeciw nim nowe kroki nieprzyiacielskie.

Belgja. — Xżę *Chimay* (Szime) wrócił z misji odbytej do *Rzymu* i *Neapolu.* — Jenerał *Chazal* (Szazal) ozdrowiał ze szwanku, iaki poniósł przez nieszczęście w podróży.

Francja. — Izba Deputowanych odrzuciła wniosek względem nałożenia podatku od psów. — Kurjer francuzki zarzuca Rządowi, iż Konsulowi w *Oporto* nieudzielono zleceń iakie ma zachowywać postępowanie względem iunty, która naprożno go wezwała, aby był obecnym przy przedstawieniu iej warunków poiednawczych przez ang: Aienta. — 17go z. m. zaszły kroki nieprzyiacielskie w Kabylji; kilka pokoleń niechciało poddać się; Marszałek *Biużo* skarcił ie, poczem naczelnicy uznali władzę francu:. — Nowy Minister marynarki Xżę *Montebello* 28go z. m. przybył do *Paryża.* — Xżę *Brogli* miał podziękować za poselstwo w *Londynie.* — Xżę *Mąpansje* w towarzystwie Pułkownika inżynierji, znajdować się będzie przy zamierzonem zniszczeniu prac warownych *Bapom*, wykonanych pod kierunkiem *Waubana*; dla nauki korpusu Inżynjerów przy tem zniszczeniu wykonane będą manewry oblężnicze. — Znaczna liczba Maronitów ma przesiedlić się do Algierji — Banda 150 złoczyńców (między niemi 15 kobiet), stawioną będzie przed Sądem przysięgłych Departamentu *Sekwany.* — Statek *Klaryssa* na drodze z *Granwil* do *S. Pierre* na wyspie *Guernsey*, zatonął w przystani *Czarnego Przylądku*; z liczby 83 ludzi tylko 20 ocalało. — P. *Kapfig* wydał nowe dzieło o traktatach z r. 1815. — We Francji znajduie się obecnie 125,000 podrzutków; koszt ich utrzymania i wychowania dochodzi 15 miljonów fr. — W miejsce zmarłego Pana Benjamina *Deleser*, Akademja umieiętności obrała swoim członkiem Pana *Djuwernua.* — Były Minister portugalski Xżę *Palmella* wracaiąc z *Londynu*, gdzie miał długą naradę z Lordem *Palmerston*, przybył do *Paryża*; za naradzeniem się z Panem *Gizo*, wyiedzie przez *Madryt* do *Lisbony.* — Minister wojny mianował Katolickiego Maronitę *Fahima Szidyiak*, Tłumaczem przy armji algierskiej. — Szach Perski ozdobił orderem *lwa* Doktora *Kloke*, za okazaną gorliwość w czasie cholery w Persji. — Urzędnik poselstwa w *Mnichowie*, przybył z układem pocztowym zawartym między Królem Bawarskim a Królem Francuzów. — Z departamentów dochodzą wiadomości o licznych nocnych napadach. — W skutek zeznań Porucznika okrętowego *Kornje*, Kontr-admirał *Mątań* ma być stawiony przed sądem woiennym, aby wytłumaczyć przyczynę zginienia fregaty *Karaib.*

Niemcy. — W Elektorstwie Heskiem surowo zakazano zakontraktowania zboża na pniu.

Donoszą ze *Lwowa*: »Odebraliśmy właśnie wiadomość, że d. 24 Maja wybuchł około godz: 9tej wieczorem pożar w miasteczku *Dąbrowie* obwodu Tarnowskiego. Przy mocnym wietrze, spłonęła cała zachodnia część tego od dawna z iarmarków słynnego miasteczka. Przeszło 30 domów stało się pastwą płomieni, a między temi tak zwany *dom pański*, duży dwupiątrowy budynek, tudzież starożytny pałac dziedziców Dąbrowy. Łunę widać było na mil kilka. I w *Przemyślu* spaliło się niedawno temu 6 do 7 kamienic; bliższych szczegółów o tym ostatnim pożarze nie odebraliśmy dotąd.” — Z *Jarosławia* donoszą nam o rzadkiem dość zdarzeniu przed 8 tygodniami: Żydówka, młoda ieszcze, powiła w 7mym miesiącu 4ry córki w przeciągu 2ch godzin; wszystkie 4ry aczkolwiek bardzo małe, były żywe i zdrowe; nie żyły iednakże długo, bo ostatnia z nich umarła w tydzień po urodzeniu.

Turcja. — Podług wiadomości z *Aten*, 10go z. m. spodziewano się tamże bliskiego załatwienia sporów z Portą. — Były Minister marynarki *Rifaat Halil* Basza, który ostatecznie był Gubernatorem *Trapezuntu*, mianowany Ministrem bez wydziału i Członkiem Rady Stanu, w miejsce podeszłego i chorego *Chosrewa* Baszy.

Włochy. — Ojciec Śty zamierza reformę prawa handlowego. — 22go z. m. miał odbyć się w *Rzymie* uroczysty wybór Jenerała Kapucynów, Prokuratora Jeneralnego, i 6ciu Definitorów. — Ojciec Śty 27go z. m. miał wyiechać do *Subjako.*

Rozmaitości. — *Znowu brawura, która straszny koniec miała.* W Londynie założyło się 2ch Dżentelmenów, z których ieden atletyczną siłą słynął, o 4000 zł.; mocny podjął się napisać na ścianie swoie imie i nazwisko, i będzie miał zawieszone na tej ręce którą pisać będzie, 120 funtów, która będzie prosto wyciągnięta; imie i nazwisko iego składało się z 25 liter. Już był 9 napisał, ale właśnie przy 10tym padł; krew prysnęła mu z nosa i z ust, oczy wyszły mu na wierzch; nieszczęśliwy wewnętrznie miał kilka organów pękniętych, i w kilka minut skończył. Towarzystwo z 53 osób

złożone, przypatrywało się temu okropnemu widowisku.— Paryzcy złodzieje coraz nowe metody kradzieży wymyślaią. Najnowsza metoda nazywa się: *Złodziejstwo naukowe*. Jegomość porządnie ubrany z okularami na nosie, udaiący do złudzenia uczonego, uczy się bardzo pilnie w anatomicznem Muzeum poznawać preparaty i maszyny tamże pod szkłem poustawiane. Kiedy iest prelekcja, tenże Jegomość także tam idzie, i zaczyna rozprawę z przyiaciołmi nauk, którzy iako słuchacze tam znajduią się. Przychodzi do ważnych debatów, a uwaga słuchaiących zwraca się na ieden przedmiot. Nareszcie żegnaią się, i daią sobie słowo na następnej prelekcji znajdować się i sprzeczkę ukończyć. Ów Jegomość iuż oddalił się, a pozostali czuią potrzebę zasilenia się niuchem tabaczki; lecz iakież ich zadziwienie, gdy znajduią swoie kieszenie próżne. Uczony Jegomość wydysputował im takowe. — Oprócz zakładów, Anglicy są zapaleni lubownicy gry w karty, i to iuż od najdawniejszych czasów. Sławny *Fox* grał raz bez przerwy przez 22 godzin, i w każdej godzinie przegrywał po 9000 złp. Jednakże zapewniał, że największa roskosz iest *grać i wygrać*, a zaraz po tej roskoszy *grać i przegrać*. Już za czasów *Ryszarda lwie serce* i *Jana*, gra w kości była najulubieńszą zabawą wyższych towarzystw.— Jedna z gazet niemieckich donosi taiemniczą historję. Mieszka teraz w *Peszcie* w Węgrzech człowiek maiący 30 lat; skoro wieczór nastąpi, zdejmuie z siebie suknie męzkie, ubiera się w kobiece, siada przy stoliku i szyie. To trwa aż do 10tej godziny w nocy. Potem wstaie, i codziennie odbywa promenadę w sukniach kobiecych i z faworytami po mieście. Opowiadaiący to zdarzenie, nie mógł ieszcze dociec, co za taiemnica ukrywa się pod tą maskaradą.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czaplicki And: Oby: z Wiskitna; Dejczman Jan Ob: z Goszczewic; Gościcki Tom: Oby: z Węgrzynowa; Karwosiecki Polidor Oby: z Ostrowitek; Kraśiński Tom: Malarz z Krakowa; Orzechowski Ign: Oby: z Rakowa; Piszk Ernest b. Pułkow: z Petersburga; Wojcicki Ludw: Oby: z Zdzieszulic. (G. P.)

DONIESIENIA.

DOBRA składaiące się z przeszło 100 włók hełmińsk:, w dobrej glebie ziemi, z lasami, łąkami, wodami i Kościołem, o mil 12 od Warszawy, blisko szose, położone w Gub: Sandomierskiej, z wszelkiemi dogodnościami dla kupuiącego, gdyż może pozostać szacunek 180,000 na gruncie, z procentem prawnym, są do sprzedania. Dowiedzieć się można o kupno tychże Dóbr, u właściciela Hotelu Litewskiego Nro 476 lit: C.

Dnia 3 b. m. w pewnym domu w Warszawie, zginął ZEGAREK złoty, repetjer szpindlowy, dość gruby, cyferblat złoty, oznaczony Nrami fabrycznemi w kopercie 28,894 - 7,724, pod szarnirą Nr 2003 przez Zegarmistrza wykreślony. Uprasza się PP. Zegarmistrzów i wszystkich podobnemi przedmiotami handluiących, aby wrazie przyniesienia do nich tegoż Zegarka, lub dostrzeżenia go gdziekolwiek, takowy zatrzymali i zawiadomili o tem P. Wojc: Rutkowskiego Zegarmistrza na Krak:-Przedm: w Warszawie, za co, ieżeli kto żądać będzie, stosowne wynagrodzenie otrzyma.

Dnia 6 b. m. zgubiono KOLCZYK złoty, w kształcie węża, z 3ma brylantami, dwa mniejsze a 3ci większy z bąbelką, perła bourginion w złoto oprawna. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie za nagrodą, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 780/1 do Gospodarza, a PP. Jubilerów, aby zwrócili uwagę na powyższy Kolczyk.

Wczoraj w przechodzie przez gmach pocztowy do Teatru i ulicą Bielańską, zgubiłem pół LOSU do 5 klassy 69 Loterji Klas: Nr 2384, z kolekty moiej pochodzący. Upraszam łaskawego Znalazcy, iżby raczył oddać do Kantoru mego przy ul: Solnej Nr 807, lub też do Doeplera na Krako:-Przedm:. Nadmienia się, iż żadnego użytku mieć nie będzie, gdyż stosowne zastrzeżenie gdzie należy, zrobione zostało.— A. *Faust*.

Syndycy upadłości Ludwika *Spiess* et *Comp:*, wzywaią wszystkich Dłużników tejże, aby w ciągu dni 14tu, należności od nich przypadaiące, do rąk i za kwitami Syndyków, uiścili pod skutkami prawa.— Wiktor *Wojniewicz* Adwokat, Nro 1768.— Maurycy *Levy*, Nro 1077*b*.

KOLONJA, Emfiteutycznem prawem Rządowem, własnością niżej podpisanego będąca, z wszelkiem zabudowaniem, gruntu ornego morgów Magdeburskich 40 maiąca, z zasiewami ozimemi i iaremi, z Ogrodem fruktowym, we wsi Kolonji Józefosław pod Nrem 1, w Gminie Leśnowoli, o 14 wiorst od Warszawy położona, iest z wolnej ręki do sprzedania. Życzący nabyć takową, zgłosić się raczą na miejsce (każdego Święta) do Właściciela, o godz: 1szej po południu.— G. *Hagmayer*.

DOBRA w Pow: Wieluńskim, złożone z 2ch Folwarków i 3go eryguiącego się, i 3ch Wsi zarobnych, mil 3 od granicy Szląskiej, milę i ćwierć od Wielunia, 5 od kolei żelaznej, ¼ mili od spławnej rzeki, około 218 włók chełmińs: rozległe, z obszernemi lasami, znaczną Propinacją, czynszami gotowemi około 7000 zł. wynoszącemi, dostateczną robocizną, gorzelnią z maszyną i innemi użytkami gospodarskiemi, są do nabycia lub do wydzierżawienia na lat 6 i więcej. Wiadomość powziąść można w Warszawie przy ulicy Trębackiej Nr 639, gdzie Lokaj Jakób wskaże Osobę bliżej objaśnić mogącą; w Kaliszu u W. Modrzeiewskiego Patrona Trybunału.



Z przyczyny zupełnego odjazdu, są do sprzedania przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej Nr 614 C, KOCZ lekki wiedeński, podwójny, na leżących resorach; Drążki Petersburgskie zupełnie nowe; para Koni młodych i rosłych; dwa Łóżka mahoniowe, które poiedynczo mogą być sprzedane; Fortepjan mahoniowy o pół 7ej oktawy; Dywany zagraniczne; Porcelana, Kryształy i Lampy, to wszystko za bardzo niską cenę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

W domu W. Skwarcowa, są do naięcia każdego czasu dwa POKOJE, z 2ma Gabinecikami i 2ma wnijściami, okna na ogród, na 2m piętrze, z meblami lub bez, do 8 Lipca r. b. — Tamże iest GARDEROBA Damska do sprzedania; wchód od Saskiego placu, na prawo w bramę, w dziedzińcu na lewo, 4te drzwi; od 4tej z południa do 7 wieczór.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, 8my raz *Belli*. 18ty raz *Djabełek kulawy*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pieczeń barania, angielska i cielęca, Polędwica, Rozbef, Kotlety baranie, Gołąbki dzikie, Mostek, Potrawa z drobiu, Zrazy, Kurczęta, Raki, Szparagi, Chłodnik. — Obiad: Czernina, Krupnik, Rosół, Sztuka mięsa, Ozór, Polędwica, Budeń.